

**Henryk Hollender**

Stowarzyszenie EBIB

henryk.hollender@gmail.com

## Centralność ma sens

**Streszczenie:** Podjęto próbę zdefiniowania centralnych serwisów informacyjnych poprzez ich znaczenie i wpływ oraz co najmniej regionalny charakter, a następnie konsekwencje kulturowe. Podano przykłady usług i systemów, które odpowiadały tym kryteriom i zwrócono uwagę, że analogiczną rangę próbuje się niekiedy osiągnąć przy złym zarządzaniu, braku wizji, niedoborach planowania itp. Podano kilka informacji o dorobku katalogu centralnego polskich bibliotek naukowych NUKAT i jego sytuacji wobec wdrażania przez Bibliotekę Narodową systemu, w którym centralną rolę odgrywa oprogramowanie, a nie precyzyjnie zdefiniowane relacje pomiędzy współpracującymi bibliotekami.

**Słowa kluczowe:** systemy centralne, sieci, usługi, katalogi centralne, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Biblioteka Narodowa (Polska), planowanie strategiczne

Jeśli chodzi o informację, to „serwisy centralne” nie są pojęciem z podręczników, ale z żargonu politycznego także nie. Czujemy, że warto go użyć, żeby spojrzeć z lotu ptaka na całość informacji bibliotecznej i bibliograficznej w Polsce. Nie chodzi nam o tworzenie nowej teorii. Rozumiemy je pragmatycznie – jako narzędzia informacyjne o najśmielej nakreślonych zadaniach i najszerzych możliwościach. Ogarniając rozległe zasoby, porządkują je, polegając na współpracy dużej liczby heterogenicznych instytucji, określają ich wzajemne relacje. Wynikają z konkretnego ładu pojęciowego, wartości i norm, bez których by nie mogły działać, ale przy okazji tworzą wartość dodaną w postaci wzorcowych praktyk i kultur organizacyjnych. Ta „miękką” strefa może nawet być zbędna wobec konkretnych podjętych obowiązków, ale wytycza kierunki, od których odstępować i trudno i nie warto, a także owocuje nowymi, większymi i mniejszymi przedsięwzięciami, podejmowanymi w ukształtowanej już siłą pierwszego projektu tradycji czy paradygmacie. Jeśli próbuje się zaprowadzić nowy początek, to trzeba umieć zapytać, czy ma się materiał na cały paradygmat; czy są tam modelowe rozwiązania na różne okoliczności i potencjał zapewniający kontynuację. Czy jest strategia – i nie chodzi o popstrategię ze złej tradycji lat dziewięćdziesiątych, czyli listę pobożnych życzeń i marketingową nawijkę, ale racjonalną prognozę różnych możliwych wariantów i wybór środków dla ewentualnej realizacji każdego z nich. Czy jest wizja współpracy instytucji, czy może tylko – relacji kupiec-klient. Czy jest przynajmniej jakiś diagram Gantta, czy też – jak często w dzisiejszych ciężkich czasach – tylko narracja. Tak zwana narracja.

Serwisy centralne to nazwa nieużywana, ale dogodna. Wybieramy na chybił trafił, ale mierzymy wysoko. Spójrzcie:

- Leipziger Buchmesse i katalogi księgarskie,
- National Union Catalog of Pre-1956 Imprints,
- Ohio Computer Library Center i jego późniejsze warianty i nazwy,
- Institute of Scientific Information i bazy cytowań,

- „sieci biblioteczne” – i te mityczne w krajach socjalistycznych, i te z artykułu naszego szwajcarskiego kolegi w tym numerze „Biuletynu EBIB”<sup>1</sup>, które w przekładzie mieliśmy ochotę nazywać konsorcjami i wreszcie autentyczne konsorcja, np. stanowe fora współpracy bibliotek w odnowionej Republice Południowej Afryki,
- MEDLINE i pączkujący z niego otwarty PubMed,
- Handpress Book Database, obecnie Heritage of the Printed Book Database i pokrewne serwisy Konsorcjum Europejskich Bibliotek Naukowych (CERL).

W Polsce będzie to na pewno Bibliografia Polska, teraz także NUKAT i przedsięwzięcia Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego (ICM UW), o których również w tym „Biuletynie EBIB”<sup>2</sup>, a także zapewne Federacja Bibliotek Cyfrowych (FBC) Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego. Za mało napisano o tym, że objęcie wielu małych i dużych bibliotek cyfrowych zintegrowaną wyszukiwarką to przedsięwzięcie o wielkim wymiarze; na uwagę zasługuje jego dobry styk ze światem informacji o zbiorach nieelektronicznych dokumentów pierwotnych, zwłaszcza precyzyjne zgranie katalogu Biblioteki Narodowej (BN) z biblioteką cyfrową POLONA. Ale z FBC jest zasadniczy problem, odbierający mu dużo z jego „centralności”. Otóż ogół entuzjastów skanowania nadal zdaje się nie rozumieć, że tu nie chodzi tylko o obrazki w internecie, lecz także, i przede wszystkim, o przeszukiwalne i edytowalne dokumenty tekstowe pod obrazkami, które nadają bibliotece cyfrowej naukowej wymiar. Jakemu odsetkowi opublikowanych w internecie stron skanowanego tekstu towarzyszy taka warstwa?

\*\*\*

Wielkie zamierzenia stwarzają trwałe tradycje, przedsięwzięcia, instytucje i techniki, które kształtowały świat informacji. Różne czekały je koleje, ale obrastając instytucjami i społecznościami użytkowników zyskiwały trwałość. Trudno je skutecznie zastępować czymś już nowym, a jeszcze nieprzemysłanym. I w istocie rzadko tego próbowano; wyjątkiem są tu w Polsce kolejne odstony oficjalnego systemu informacji o nauce<sup>3</sup>.

Dla badań przyrodniczych i medycznych najważniejsza w Polsce była zapewne Wirtualna Biblioteka Nauki (WBN), wynikała w końcu lat dziewięćdziesiątych z wizji i samotnych starań prof. Marka Niezgódki, ówczesnego dyrektora ICM UW. Prosty pomysł: identyczny pakiet prenumeraty najważniejszych czasopism elektronicznych, zagregowanych w pakiety poszczególnych wydawców, dla każdej instytucji naukowej bez konkurencji, wniosków, biurokracji i opłat. W dzisiejszych warunkach politycznych w Polsce przedsięwzięcie takie ugrzęzłoby w lederowskich stosunkach folwarcznych i głęboko podzieliło instytucje. Ale też WBN, działająca niezawodnie już od dekad jako licencja krajowa, nie przerodziła się w jednorodną bazę danych, choć Niezgódka na początku tego

---

<sup>1</sup> HOLLÄNDER, S. Swiscovery – przyszłość akademickich systemów bibliotecznych, czyli użytkownik jeszcze bardziej w centrum uwagi. Tłum. H. Hollender. *Biuletyn EBIB* [online]. 2022, nr 5(206). [Dostęp 20.10.2022]. ISSN 1507-7187. Dostępny w: <http://ebibojs.pl/index.php/ebib/article/view/827>.

<sup>2</sup> DRABEK, A. Scalać? Sumować? Tworzyć nowe? Inicjatywy tworzenia w Polsce centralnych bibliograficznych baz danych. *Biuletyn EBIB* [online]. 2022, nr 5(206). [Dostęp 20.10.2022]. ISSN 1507-7187. Dostępny w: <http://ebibojs.pl/index.php/ebib/article/view/820>.

<sup>3</sup> Tamże.

chciał. Przy innej okazji trzeba będzie się zastanowić, czy było to potrzebne i czego zabrakło; mamy artykuł, który doprowadza nas do tego punktu<sup>4</sup>.

No i katalog centralny NUKAT, obchodzący w tym roku swoje dwudziestolecie. Nie było fanfar, nie było, może dlatego, że ta baza jest oparta na rygorystycznej, niejako ascetycznej metodologii, wykluczającej błyskotliwy sukces, czyli szybki przyrost. Powinno nas martwić, że pozbawiony adekwatnego finansowania i nieptynący ze wzbierającą falą hałaśliwego marketingu NUKAT nie do końca rozwinął skrzydła, nie stając się podstawą usług takich jak wypożyczenia międzybiblioteczne, nie ogarniając wszystkich zbiorów wielkich bibliotek (bo nigdy nie dokończyły retrokonwersji), nie przyciągając do współpracy wielu wartościowych instytucji naukowych, pozostawiając przedziwne białe plamy na mapie Polski. Nie miał znawców, entuzjastów ani obrońców wśród znanych postaci świata akademickiego; wnikliwych krytyków także nie. Na dorocznym zjeździe Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich (KDBASP) w Krakowie w dniach 20–21 września br. w Bibliotece Politechniki Krakowskiej usłyszeliśmy, że jest to „projekt”, któremu grozi zamknięcie. Ale także – że na Nukacie wychowało się całe pokolenie bibliotekarskie, nie tylko katalogerów, ale też bibliotekarzy systemowych i dyrektorów bibliotek. Tylko że ci ostatni nie bardzo się palili do dyskusji, zaś bibliotekarze systemowi na zjeździe w Warszawie (13.10.2022 r.)<sup>5</sup> jak zwykle skupili się na kwestiach specjalistycznych, co jest zrozumiałe i konieczne. Tymczasem serwisy centralne stały się w Polsce zjawiskiem politycznym (nie ideologicznym – te pojęcia są wciąż mylone), dla którego brakuje forum do dyskusji, jak i organów decyzyjnych.

Katalog centralny NUKAT od 20 lat organizował życie polskich bibliotek naukowych w warstwie podstawowych procesów bibliotecznych, czyli gromadzenia, opracowania i informacji o zasobach na poziomie lokalnym, centralnym i globalnym. Koncepcją i organizacją tej pracy zajęło się Centrum NUKAT Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, które nawiązało owocne kontakty z OCLC i WorldCatem. Praca objęła grupę co najmniej kilkunastu liderów katalogowania z bardzo różnych bibliotek, którzy zadbali o spójność metodologiczną zasad stosowanych w katalogu centralnym i wykonali ogromną pracę normalizacyjną, dość szybko powtórzoną przez Bibliotekę Narodową. Rozbudowali warsztat o kolejne polskie wersje formatów, instrukcji, ustaleń. Wdrożenie tych zasad w życie było tematem niezliczonych szkoleń, narad, warsztatów.

\*\*\*

W końcu Biblioteka Narodowa zlikwidowała dług technologiczny, jaki ciążył jej przez kilkanaście lat i odbudowała swoją centralną, dominującą pozycję. Oferuje teraz bezpłatnie największym bibliotekom naukowym „topowy” system biblioteczny. Wraz z nim pojawia się propozycja współkatalogowania, tyleż niedopowiedziana, co obiecująca, sądząc po nowej postaci katalogu BN, podsuwającego wyszukującemu zawartość katalogu Biblioteki Jagiellońskiej i katalogi kilku innych bibliotek. W tej sytuacji niezagospodarowany przez OMNIS pozostaje obieg informacji wytwarzanej w mniejszych bibliotekach naukowych, które nie wejdą jeszcze przez lata do bazy. Bi-

---

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> *Spotkanie bibliotekarzy systemowych bibliotek NUKAT* [online]. [Dostęp 20.10.2022]. Dostępny w: <https://centrum.nukat.edu.pl/images/files/komunikaty/ProgramSpotkanka.pdf>.

bioteka Uniwersytecka w Warszawie stworzyła zatem wstępną koncepcję połączenia NUKAT-u z OMNIS-em, umożliwiającą zachowanie ciągłości i bezstratne sumowanie zasobów wszystkich instytucji, z zachowaniem pierwotnych systemów komputerowych w dużej części z nich. Koncepcja ta została przedstawiona Bibliotece Narodowej w lutym 2022 r., a następnie na wspomnianym powyżej zjeździe KDBASP. W jej świetle Biblioteka Narodowa przejęłaby prowadzenie katalogu centralnego NUKAT, zastępując dane katalogowe NUKAT danymi BN i przekształcając tym samym NUKAT w kopię katalogu OMNIS. Ta stanowiłaby bazę pośrednią przed przystąpieniem biblioteki do OMNIS-a. Wymiana danych w katalogu NUKAT (a poprzez NUKAT – w katalogach lokalnych bibliotek) wraz z zachowaną, na tym etapie, możliwością przesyłania danych z systemów lokalnych do wspólnej bazy, zapewniłaby bibliotekom nieograniczone korzystanie z danych zgromadzonych w systemie OMNIS; jednocześnie w Polsce nadal funkcjonowałby jeden obieg rekordów, tyle że tym razem wytwarzanych zgodnie z wytycznymi Biblioteki Narodowej.

Pozostaje mieć nadzieję, że wystąpienie, w którym Ewa Kobierska-Maciuszko zreferowała tę koncepcję na zjeździe KDBASP 20–21 września br., zbyt późne z punktu widzenia cyklu wydawniczego „Biuletynu EBIB”, doczeka się niebawem publikacji. Zawierało ono wiele istotnych wątków, obejmujących m.in. doświadczenia NUKAT-u w scalaniu danych, planowany proces deduplikacji, dobrze rokujący wobec posiadania do dyspozycji programu Alma, oraz narzędzia zewnętrzne, w tym dwa globalne zbiory metadanych bibliograficznych i KHW: Katalog Światowy OCLC i Virtual International Authority File, z którymi NUKAT współpracuje od lat. Były dane liczbowe, dotyczące relacji między KHW NUKAT a VIAF oraz porównanie zasobów NUKAT-u z zasobami bibliotek przystępujących do OMNIS-a. BUW widzi nawet szczegóły procedury poprzez planowane do zagospodarowania pola MARC-a. Wydaje się, że ta propozycja uwzględnia liczbę, zasoby i różnicowanie bibliotek w Polsce, pasuje więc zarówno do ogólnego obszaru statutowej odpowiedzialności BN, jak i do jej wizji wielkiego projektu, w którym w symboliczną sekundę powstaje prawdziwy ocean danych.

\*\*\*

Nadal jednak czekamy na konkrety. A może już je otrzymaliśmy. Wiadomo, że w czerwcu 2022 r. dyrektor Biblioteki Narodowej podtrzymał deklarację przejścia katalogu NUKAT. Wyraził jednakże intencję przejścia danych, ale bynajmniej nie organizacji współpracy bibliotek przedsięwzięcia, w jakim większość bibliotek istniejącego katalogu centralnego znajdzie się za chwilę wraz ze swoimi zasobami.

Słyszymy, że BN nie dysponuje obecnie mechanizmami wprowadzania do OMNIS-a danych przez biblioteki spoza OMNIS-a – np. poprzez hub, w jaki BUW chce przekształcić NUKAT. Te mechanizmy są wciąż do stworzenia, i Centrum NUKAT czeka, by wykonać tę pracę. Tymczasem BN proponuje poprzedzić ją sprawdzeniem liczby rekordów pozostających w zasobie bibliotek spoza OMNIS-a. Czy sprawdzanie to będzie prowadzone z wiarą w sensowność i wykonalność propozycji BUW i z podzieleniem stojących za nią wartości – tego nie wiemy. Wygląda raczej, że ewentualna współpraca będzie miała wyłącznie charakter dwustronnych umów między BN a poszczególnymi bibliotekami (dziesiątkami bibliotek?), bez pośrednictwa Centrum NUKAT. Nie ma tu programu długofalowego rozwoju – czy przynajmniej restrukturyzacji – największego z centralnych serwisów informacyjnych Polski, tak jakby ten system nie istniał. Być może jest w tym

ostrożność, która przyszła wraz z niepowodzeniami różnych wcześniejszych wcieleń „e-usługi OMNIS”, faktycznie po baumanowsku płynnych, z jakimi występowała Biblioteka Narodowa<sup>6</sup>.

Biblioteki naukowe zrzeszone w projekcie NUKAT – uczelniane, instytutowe, stowarzyszeniowe, publiczne – osiągnęłyby zapewne większą skuteczność współpracy, gdyby miały własną instytucję zarządzającą informatyzacją. Umiejętne wyposażanie w kompetencje menadżerskie różnych współpracujących instytucji i podział strumieni finansowania pomiędzy większą liczbę partnerów to sztuka, uprawiana dziś w wielu krajach<sup>7</sup>. Wciąż jeszcze można tego spróbować, ale tylko z centralą zlokalizowaną w Bibliotece Narodowej, bowiem tworzenie nowych instytucji bez silnego i niezależnego zarządu stwarza ryzyko namnażania politycznych synekur bez wymiernego efektu merytorycznego.

Do końca roku 2024, czyli do chwili przystąpienia BUW do projektu BN, trzeba coś wymyślić. Może to, co już wymyślono, albo i coś zupełnie nowego. Po tym terminie nie będzie już formalnej podstawy do prowadzenia katalogu NUKAT przez BUW. Grożące nam wówczas rozdwojenie centralnej informacji bibliograficzno-bibliotecznej na pion „narodowy”, z kilkoma, może z czasem powiedzmy dwudziestoma księżniczkami, i pomniejszony, nieprzyrastający, pozbawiony środków i proszący się o likwidatora zespół stu sześćdziesięciu bibliotek z ponad pięcioma milionami zapisów bibliograficznych, to absurd i destrukcja. Za które nikt przecież nie zechce wziąć odpowiedzialności.

### **Bibliografia:**

1. DRABEK, A. Scałać? Sumować? Tworzyć nowe? Inicjatywy tworzenia w Polsce centralnych bibliograficznych baz danych. *Biuletyn EBIB* [online]. 2022, nr 5(206). [Dostęp 20.10.2022]. ISSN 1507-7187. Dostępny w: <http://ebibojs.pl/index.php/ebib/article/view/820>.
2. FRANKE, J. OMNIS albo pytania bez odpowiedzi. *Przegląd Biblioteczny* [online]. 2021, z. 3, s. 385–422. [Dostęp 20.09.2022]. ISSN 0033-202X. Dostępny w: <http://ojs.sbp.pl/index.php/pb/article/view/891>.
3. HOLLÄNDER, S. Swisscovery – przyszłość akademickich systemów bibliotecznych, czyli użytkownik jeszcze bardziej w centrum uwagi. Tłum. H. Hollender. *Biuletyn EBIB* [online]. 2022, nr 5(206). [Dostęp 20.10.2022]. ISSN 1507-7187. Dostępny w: <http://ebibojs.pl/index.php/ebib/article/view/827>.
4. HOLLENDER, H. Rozwiązania światowe w zakresie platform informacyjnych. W: Kisielnicki, J., Gałązka-Sobotka, M. (red.). *Rozwiązania organizacyjne zapewniające trwałość systemu informacji naukowo-technicznej, praca zbiorowa*. Warszawa: Uczelnia Łazarskiego, 2012, s. 60-76. ISBN 9788364054044.

---

HOLLENDER, H. Centralność ma sens. *Biuletyn EBIB* [online]. 2022, nr 5(206), Centralna informacja biblioteczna i naukowa w Polsce – stan obecny. [Dostęp 25.10.2022]. ISSN 1507-7187. Dostępny w: <http://ebibojs.pl/index.php/ebib/article/view/828>.

<sup>6</sup> FRANKE, J. OMNIS albo pytania bez odpowiedzi. *Przegląd Biblioteczny* [online]. 2021, z. 3, s. 385–422. [Dostęp 20.09.2022]. ISSN 0033-202X. Dostępny w: <http://ojs.sbp.pl/index.php/pb/article/view/891>.

<sup>7</sup> HOLLENDER, H. Rozwiązania światowe w zakresie platform informacyjnych. W: Kisielnicki, J., Gałązka-Sobotka, M. (red.). *Rozwiązania organizacyjne zapewniające trwałość systemu informacji naukowo-technicznej, praca zbiorowa*. Warszawa: Uczelnia Łazarskiego, 2012, s. 60-76. ISBN 9788364054044.